

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lipca 2016 roku (...) Bank (...) S.A w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej K. K. kwoty 99.052,80 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie) liczonymi od kwoty 94.485, 23 zł od dnia 12 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz orzeczenie o zwrocie kosztów procesu na jego rzecz.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że istnienie powyższej wierzytelności wynikającej z umowy kredytu Nr (...), jej wysokość oraz struktura zadłużenia wynikają z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 11 lipca 2017 roku.

(pozew – k. 3-4)

Sąd Okręgowy w Łodzi nakazem zapłaty z dnia 1 września 2017 roku, wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt II Nc 282/17, zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami oraz zasądził zwrot kosztów procesu w wysokości 1202,69 zł.

(nakaz zapłaty k. 14)

Pozwana wniosła zarzuty od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż bank nie udowodnił, że strony łączy jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, zarzucając brak stosownej umowy. Bankowy tytuł egzekucyjny został zakwestionowany – wskazano, że posiada on moc dokumentu prywatnego. Ostatni zarzut dotyczył niewykazania zaistnienia przesłanek do wypowiedzenia umowy.

(zarzuty k. 19-23)

W odpowiedzi na zarzuty pozwanych, strona powodowa wniosła o utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia 1 września 2017 roku oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powstałych na skutek wniesienia sprzeciwu.

W uzasadnieniu zostało podniesione, iż pozwana przystąpiła do przedmiotowej umowy kredytu, na dowód czego załączono umowę. Podniesiono, że brak terminowej spłaty spowodował wypowiedzenie umowy, a w jego wyniku pozwana przystąpiła do ugody z powodowym bankiem, uznając także wysokość zadłużenia. Brak realizacji postanowień ugody spowodował jej wypowiedzenie. W toku tych wszystkich czynności pozwana nigdy nie kwestionowała istnienia zadłużenia, jego wysokości, czy wymagalności. Załączono pełne rozliczenie kredytu.

(odpowiedz na zarzuty k. 38)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 sierpnia 2013 roku (...) Bank (...) S.A. w W. zawarł z K. K. umowę Kredytu Hipotecznego (...) Nr (...), na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 99.000 na okres 300 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

(umowa kredytu k. 49-55)

Pismem z dnia 8 stycznia 2016 roku, wobec braku spłaty wymagalnych rat (zadłużenia w wysokości 1.348,25 zł), bank dokonał wypowiedzenia warunków spłaty wskazując, że z chwilą upływu terminu wypowiedzenia – 30 dni –

wymagana jest spłata całego zadłużenia, które wówczas wynosiło 94.358,55 zł. Wypowiedzenie zostało doręczone kredytobiorcy w dniu 19 stycznia 2016 roku.

(wypowiedzenie k.56, zwrotne poświadczenie odbioru k. 56 odwr.-57)

Wobec wypowiedzenia kredytu K. K. przystąpiła do ugody zawartej z bankiem w dniu 31 marca 2016 roku. Brak realizacji jej warunków spowodował wypowiedzenie warunków spłaty zawartych w tej ugodzie, dokonane pismem z dnia 1 lutego 2017 roku.

Zaległość w uiszczaniu spłat wyniosła 1.000,07 zł. Natomiast stan całego zadłużenia – 96,545,67 zł, w tym: 94.455,67 zł kapitału i 1.901,71 zł odsetek.

Wypowiedzenie zostało doręczone w dniu 16 lutego 2017 roku.

(niesporne, wypowiedzenie k.58, zwrotne poświadczenie odbioru k. 58 odwr.-59)

W związku z wypowiedzeniem oraz wezwaniem do zapłaty K. K. wniosła o cofnięcie wypowiedzenia i umożliwienie spłat zgodnie z dotychczasowym harmonogramem. Oświadczyła, że z chwilą otrzymania oświadczenia o cofnięciu wypowiedzenia ureguluje wszystkie zaległości.

(pismo k. 60)

W dniu 11 lipca 2017 roku (...) Bank (...)

S. A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), stwierdzający, że K. K. posiada względem banku wymagalne zadłużenie na kwotę 99.052,80 zł (w tym kwotę 94.485,23 zł niespłaconego kapitału kredytu i kwotę 4.567,57 zł odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie) naliczonych od wskazanej kwoty od dnia 5 kwietnia 2016 roku do dnia 11 lipca 2017 roku.

(bankowy tytuł egzekucyjny k. 5, potwierdzenie zadłużenia na dzień 16.05.17 k. 61, wydruk z modułu kredytów k. 62-80)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez stronę pozwaną i nie budziła wątpliwości Sądu. Złożonym na skutek treści sprzeciwu dokumentom nie postawiono jakichkolwiek zarzutów, nie kwestionowano ich treści. Nie zaprzeczono zawarciu ugody. Wezwana na rozprawę w dniu 8 stycznia 2018 roku K. K., celem wyjaśnienia podnoszonych w sprzeciwie zarzutów, złożenia zeznań na okoliczność łączącego strony stosunku, nie stawiała się ani nie usprawiedliwiła swojej nieobecności.

W powyższym stanie faktycznym, Sąd zważył,
co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Materiał dowodowy wykazał, że w dniu 16 sierpnia 2013 roku pozwana K. K. zawarła z powodowym bankiem umowę kredytu hipotecznego na kwotę 99.000 zł.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Należy zgodzić się ze stroną pozwaną, iż z dniem 20 lipca 2013 roku księgi bankowe utraciły moc dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym (wraz ze zmianą art. 95 ustawy Prawo bankowe), a zatem bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony na podstawie ksiąg bankowych powoda winien być traktowany jako dokument prywatny w myśl art. 245 k.p.c. To jednak oznacza, zgodnie z treścią art. 253 k.p.c., że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego konieczne jest przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności wynikające z jego treści.

W tej sprawie – wobec treści zarzutów od nakazu zapłaty – strona powodowa przedłożyła umowę oraz szczegółowe rozliczenie wysokości roszczenia. Fakt zawarcia umowy został udokumentowany złożoną kopią umowy. Dokument ten nie był kwestionowany. Zatem potwierdzeniem stosunku umownego jest nie tylko bankowy tytuł egzekucyjny, ale – przede wszystkim – sama umowa. Określono w niej wysokość świadczenia i zasady spłaty. Natomiast przedstawiony wykaz rozliczeń pozwalał pozwanej na dokonanie analizy, czy wszystkie jej wpłaty zostały uwzględnione, czy zgadza się ze wskazaniem, od jakiej daty zaczęto naliczenia zaległych rat. Do tego dokumentu również się nie odniesiono.

Strona pozwana w żaden sposób nie wypowiedziała się, nie kwestionowała złożonych dokumentów, wynikających z nich wniosków oraz wywodzonych przez powoda faktów. Nie wykonała więc obowiązku wynikającego z art. 210 § 2 k.p.c. Natomiast niewypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej w chwili, w której możliwe było zaprzeczenie prawdziwości twierdzenia strony przeciwnej o okoliczności faktycznej, powinno być uwzględnione przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego (art. 230 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c.). Dlatego też, zarządzeniem z dnia 26 października 2017 roku, Sąd udzielił pozwanej terminu 14 dni na ustosunkowanie się do złożonych przez stronę powodową dokumentów (w tym umowy, sposobu rozliczenia, korespondencji stron). Nie zostały jednak złożone żadne zarzuty, czy twierdzenia. Pozwana nie stawiała się także na rozprawie, mimo wezwania Sądu do osobistego stawiennictwa, nie usprawiedliwiła tej nieobecności i nie żądała odroczenia rozprawy. Sąd dokonał więc oceny i analizy prawnej zgromadzonego materiału w odniesieniu do stanowisk procesowych (bierności strony kwestionującej wydany nakaz zapłaty).

W niniejszej sprawie strona pozwana podniosła w istocie dwa zarzuty: niewykazania istnienia stosunku łączącego strony (uznając że bankowy tytuł wykonawczy jest niewystarczający) oraz niewykazania zaistnienia przesłanek do wypowiedzenia umowy. W odpowiedzi strona powodowa przedłożyła kopię umowy oraz sposób rozliczenia (naliczenia wymagalnych zaległości). Strona pozwana natomiast nie odniosła się do tych dokumentów, nie kwestionowała ich. Pozwana, jako dłużniczka nie przedłożyła także dokumentów wskazujących na realizację świadczenia w większym zakresie – nie złożono żadnych dowodów wpłat poza tymi, które zostały rozliczone przez bank. Nie podniesiono nawet zarzutu, że takie były.

Co więcej – nie sprecyzowano żadnych innych zarzutów, nie wskazano, z którymi dokumentami, bądź wywodzonymi z nich wnioskami, pozwana się nie zgadza.

W rezultacie – Sąd uznał, że strona pozwana w żaden sposób nie sprecyzowała swojego stanowiska, nie odniosła się do przedstawionych faktów i dowodów (art. 210 § 2 k.p.c.).

Jednocześnie twierdzenia strony powodowej znalazły odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Świadczy on o tym, że pozwana nigdy nie kwestionowała zaprzestania spłaty kredytu, przeciwnie – jej działania doprowadziły do zawarcia ugody w przedmiocie spłaty długu. Następnie jej niewykonanie spowiadało wniosek pozwanej o zawarcie kolejnej ugody – umowy restrukturyzacyjnej. Zachowanie pozwanej należy więc ocenić jako potwierdzające istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz wymagalność świadczenia. Jednocześnie jego wysokość nie była kwestionowana. Złożone przez stronę powodową w tym zakresie dokumenty także nie spotkały się z jakimkolwiek zarzutem dotyczącym wysokości świadczenia. Pozwana w żaden sposób nie podważała sposobu rozliczenia długu, a zbieżność treści złożonych dokumentów co do kwot świadczenia nie rodzi wątpliwości co do wysokości żądania pozwu.

Z tych względów, Sąd na mocy art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. ocenił,

iż powód wykazał prawdziwość i zasadność treści bankowego tytułu wykonawczego – prawdziwość dokumentu, który był podstawą wydanego nakazu zapłaty.

Stosownie do art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Mając na uwadze, że wobec powyższego żądanie zapłaty od K. K. na rzecz strony powodowej 99.052,80 zł wraz z odsetkami wynikającymi z umowy było zasadne, Sąd utrzymał w mocy wydany w dniu 1 września 2017 roku nakaz zapłaty w całości (pkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód ostał się ze swoim roszczeniem w całości, przysługuje mu więc zwrot kosztów procesu. W tym zakresie fakt korzystania ze zwolnienia od kosztów sądowych nie zwalnia z obowiązku zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., sygn. akt I CZ 183/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 832/13).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie wystąpiły także przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Taki wniosek nie został nawet zgłoszony. Natomiast sytuacja materialna strony nie przesądza o możliwości odstąpienia od obciążenia obowiązkiem zwrotu kosztów procesu – o zasadach ich rozliczania decydują przede wszystkim okoliczności danej sprawy – fakty związane z samym przebiegiem procesu. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1974 r., sygn. akt II CZ 223/73). W niniejszym postępowaniu strona pozwana wykazała nielojalność kontraktową i procesową wobec przeciwnika. Zarzuty od nakazu zapłaty zawierają m.in. zaprzeczenie istnienia stosunku łączącego strony. Sugerują więc, że w ogóle nie doszło do zawarcia umowy. Tymczasem, jak wykazała w odpowiedzi strona powodowa – nie tylko doszło do zawarcia umowy, ale i powód wyraził zgodę na zawarcie ugody w przedmiocie realizacji tego zobowiązania, celem umożliwienia ratalnej spłaty zadłużenia. Także te warunki nie zostały przez kredytobiorcę wypełnione, co więcej – pozwana ponownie występowała z wnioskami o ratalną spłatę. Zatem w toku całego okresu przed wytoczeniem powództwa K. K. uznawała wobec wierzyciela swój dług i jego wysokość, swoją postawą wydłużyła okres spłaty, a mimo to wierzyciel nie uzyskał swojego świadczenia. Po wypowiedzeniu ugody pozwana zapłatę zaległości uzależniała od podpisu kolejnej ugody. Tymczasem, w niniejszej sprawie w wyniku wydania nakazu zapłaty zakwestionowała w ogóle istnienie takiego stosunku. Co więcej, kwestionowała jego wymagalność, choć skuteczność wypowiedzenia została przez nią uznana z chwilą przystąpienia do ugody, czy choćby przy wnioskowaniu o „cofnięcie wypowiedzenia” ugody, czy zawarcie kolejnej. Postawa procesowa pozwanej spowodowała konieczność rozpoznania sprawy w trybie zwykłym, a po stronie powodowej – spowodowała zwiększenie kosztów poprzez ustanowienie pełnomocnika. O ile więc w pierwszym etapie postępowania nakazowego koszty procesu powoda wyniosły 1.202,69 zł (1.182 zł opłata od pozwu, 17 zł opłata od pełnomocnictwa i 3,69 zł potwierdzenie notarialne pełnomocnictw udzielonych pracownikom), to ustanowienie fachowego pełnomocnika do prowadzenia sprawy przed Sądem wygenerowało dodatkowy koszt jego wynagrodzenia określony zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804) na kwotę 5.400 zł oraz opłaty od tego pełnomocnictwa – 17 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanej.